

EWA SIATKOWSKA
Warszawa

TRADYCJA I DYNAMIZM
WSPÓŁCZESNYCH PRZEKŁADÓW BIBLI
NA POLSKI, CZESKI I GÓRNOŁUŻYCKI

I

W kręgu translatorów Biblii od dawna trwa dyskusja nad sposobem przekładu: powinien on być wierny oryginałowi, nie tylko w warstwie treściowej, lecz również formalnej (taka koncepcja dominowała w starszych tłumaczeniach katolickich), czy „oddawać ducha nie literę” (była to koncepcja Marcina Lutra, zwłaszcza wcześniej tłumaczonego Nowego Testamentu). Jest to zresztą problem nie tylko translacji Biblii. W ostatnich latach pierwszy sposób przekładu nazwano ekwiwalencją formalną, drugi – ekwiwalencją dynamiczną. Amerykańscy językoznawcy E. A. Nida i Ch. Tabor¹ stwierdzają, że ekwiwalencja dynamiczna polega na przeniesieniu przekazu tekstu oryginału do języka przejmującego w taki sposób, że reakcja odbiorcy przekładu jest analogiczna do reakcji odbiorcy oryginału. Zdaniem autorów, zwolenników teorii transformacji, osiągnąć to można zachowując w języku oryginału i przekładu te same zasady transformacji i zgodności kontekstowej². Uczni amerykańscy precyzyjnie zdefiniowali tu metodę od wielu wieków przez tłumaczy stosowaną intuicyjnie.

Niektórzy translatorzy wychodzą z założenia, że aby u współczesnego odbiorcy przekładu Biblii wywołać reakcję analogiczną do reakcji odbiorcy oryginału biblijnego, należy się posługiwać nie tylko współczesnym językiem, ale jego wersją potoczną, bo przecież – jak argumentują – Pismo św. w oryginale napisane było językiem codziennym. Argumentacja ta, jak się wydaje, oparta jest na uproszczonym rozumowaniu. Z pewnością różnice między uroczystym stylem sakralnym i potocznym stylem codziennym, zwłaszcza w okresie powstania najstarszej części Biblii, nie były duże, ze względu na niski stopień rozwoju

¹ *The Theory and Practice of Translation*. Leiden 1969; 2. wyd. 1982.

² Za: J. Zienuk w a. *Rozważania o tzw. dynamicznym przekładzie Biblii*. W: *Biblia a kultura Europy*. T. 1. Łódź 1992 s. 106.

języka starohebrajskiego, najprawdopodobniej jednak już wtedy istniały. Można powołać się na analogię z sanskrytem, różniącym się od prakrytu w V-III w. p.n.e. czy choćby średniowieczną (też przecież jeszcze prymitywną) polszczyzną tłumaczeń Biblii i np. językiem rot sądowych. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że Nowy Testament posługuje się językiem bardziej potocznym (zachodzą różnice między poszczególnymi *Ewangeliami*), ale jednak nie codziennym. Szczególnie styl przypowieści ma charakter literacki. Dlatego wydaje się, że dynamiczny przekład Pisma św. to nie musi być przekład na język codzienny.

W każdym języku, na który tłumaczona została Biblia, wytworzył się swoisty styl biblijny, wyzwalający u odbiorcy swoisty klimat emocjonalny. Charakteryzują go różne cechy, najczęściej stanowiące repliki cech semickich języków oryginału. Należą do nich m.in. nazwy dwuczłonowe (parafrazy lub composita)³, pleonazmy, powtórzenia, swoisty system imiesłowów⁴, liczne semickie idiomy. Cechy te po raz pierwszy zostały przejęte przez tłumaczy *Septuaginty* i dalej powielane są przez innych translatorów. Poza tym realia biblijne bardzo różnią się od realiów życia współczesnego człowieka, zwłaszcza Europejczyka lub Amerykanina, trudno więc je opisać, posługując się językiem potocznej komunikacji. Zakorzenione w społecznej świadomości tradycyjne cechy stylu biblijnego i świat biblijnych realiów sprawiają, że przekład dynamiczny, rozumiany jako przekład na język potoczny – bardziej lub mniej codzienny – jest trudny, a może nawet, jak już wspomniano, historycznie nie usprawiedliwiony.

W Polsce czyniono próby świadomego stosowania metody dynamicznej. Zastosowano ją w ekumenicznym przekładzie *Czterech Ewangelii* wydanym w 1979 r. przez Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne. Tłumaczom nie udało się jednak zachować pełnej konsekwencji. Więcej kolokwializmów jest w próbnej wersji przekładu *Ewangelii według św. Mateusza*, drukowanej w czasopiśmie „Jednota” (19:1975 s. 8-9). W ostatecznym opracowaniu redakcyjnym przywrócono np. *Królestwo Niebios* zamiast *Rządy Boga* (Mt 5, 3), *mama* zamiast *pieniądze* (Mt 6, 24), *siewca* zamiast *rolnik* (Mt 13, 3)⁵. Kilka przekładów zdeklarowanie dynamicznych wyszło na Zachodzie. Są to: *New English Bible. The New Testament* (London 1961), *Good News for Modern Man. The New Testament in Today's English Version* (New York 1966), *Bonne*

³ Szerzej o semickich wzorach nazw dwuczłonowych w Biblii m.in.: E. S i a t k o w s k a. *K voprosu ob analitičeskich i sintetičeskich strukturach v drevnich slavjanskich pamjatnikach*. W: *Kirilo-Methodievite tradici v slavjanskite eziki*. Sofija 1985 s. 200-215.

⁴ Por. E. S i a t k o w s k a. *Samodzielność przekładu Nowego Testamentu przez Jakuba Wujka, Jana Blahoslava i Michała Frencla (na przykładzie konstrukcji imiesłowowych)*. W: *Biblia a kultura Europy* s. 73-80.

⁵ Por. Z i e n i u k o w a, jw. s. 105.

Nouvelles aujourd'hui (1971), *Bible en français courant* (1982)⁶. Interesujące byłoby zbadanie, jak autorzy tych tłumaczeń poradzi sobie z wyżej wymienionymi trudnościami⁷.

Dyskusja nad sposobem przekładu Biblii ma szerszy kontekst. Łączy się z określonym modelem religijności. Upraszczając problem, należy stwierdzić, że na Wschodzie panuje jeszcze religijność tradycyjna, przejawiająca się w traktowaniu spraw Bożych z namaszczeniem, z pozycji kultu. Takiemu modelowi bardziej odpowiada tradycyjny język biblijny, wyzwalający uczucie czci dla *sacrum*, które jest wyższe od ludzkiej codzienności. Tymczasem Europa Zachodnia i Ameryka wykształcają inny model. Bóg traktowany jest tam z mniejszym dystansem, wprowadza się Go w ludzką codzienność i dlatego dla tamtych kręgów społecznych bliższy jest przekład dynamiczny, zbliżający język Biblii do języka potocznego.

Stolica Apostolska wyraża życzenie, by w tłumaczeniach biblijnych stosować nowoczesny język literacki (por. wstęp do *Biblii Tysiąclecia*. Poznań–Warszawa 1971 s. 8).

II

W tym artykule staram się zbadać, na ile najnowsze polskie, czeskie i górnołużyckie tłumaczenia biblijne⁸ w warstwie leksykalnej i gramatycznej respektują tradycyjny styl biblijny stosowany w najbardziej znanych przekładach starszych⁹, na ile zaś skłaniają się ku przekładowi dynamicznemu.

⁶ Za: *Les Bibles en français. Histoire illustrée du moyen âge à nos jours*. Brepolis 1991 s. 244 n.

⁷ Od dynamicznych przekładów Pisma św. jest już blisko do tzw. Historii biblijnych lub różnego rodzaju Biblii dla dzieci stanowiących wolną parafrazę tekstu. Por. np. fragment parafrazujący początek omawianego tu I rozdz. *Ewangelii według św. Marka* z edycji *Wielka Obietnica. Biblia dla dzieci* (Warszawa 1991, tytuł oryginału holenderskiego *Bijbel voer de Kinderen*) s. 320: „Posłaniec, który przygotowuje drogę. Jan został prorokiem, nawet więcej niż prorokiem: zwiastunem królestwa Bożego, heroldem Mesjasza. Powtarzano wokoło: «Oto człowiek, który przyszedł z pustyni. To musi być Eliasz. Jest wychudzony i nosi skórę wielbłądzia zamiast płaszcza. Żywi się szarańczą i miodem leśnym. Słyszeliśmy, jak wołał, że bliskie jest królestwo Boże»”.

⁸ *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. Opracował zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich. Poznań 1980 (tzw. *Biblia Tysiąclecia*); *Bible. Písmo Svaté Starého a Nového Zákona*. Ekumenický překlad. Praha 1979; *Swjate Pismo Noweho Zakonja*. Budyšin 1966.

⁹ *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu z łacińskiego na język polski przełożone przez ks. d. Jakóba Wujka*, dosłowny przedruk z edycji Krakowskiej z 1599. Warszawa b.r.; *Bibli Svatá to jest: Svatá Písma Starého i Nového Zákona*. Text Kralický z roku 1613. V Praze 1921; *S. Matthaeus und S. Marcus Wie auch Die drey allgemeinen Haupt Symbola* In die Oberlausitzi-

Próbkę materiałową stanowi, liczący 45 wersetów, I rozdz. *Ewangelii według św. Marka*. Cały zasób leksykalny współczesnego tekstu, w kontekstowych połączeniach, skonfrontowany jest z zasobem leksykalnym tekstu starszego: polska *Biblia Tysiąclecia* z *Biblią Wujka*, czeska *Biblia Ekumeniczna* z *Biblią Kralicką* i górnołużycka *Biblia* z 1966 r. z *Biblią* Michała Frencla. Uwaga skupiona jest na elementach odmiennych.

Przeprowadzaniu takiej konfrontacji nie przeszkadza fakt różnych bezpośrednich podstaw analizowanych tekstów. Współczesne przekłady wszystkie wychodzą od języka oryginału¹⁰, natomiast Wujek tłumaczył z łacińskiej Wulgaty, czeski tłumacz Jan Blahoslav posługiwał się greckim przekładem Erazma z Rotterdamu, zaś translator górnołużycki Michał Frencl – niemieckim tłumaczeniem Lutra. W artykule tym jednak nie zajmuję się uwarunkowaniem zmian wprowadzonych przez współczesnych tłumaczy, tzn. tym, czy zmiana została spowodowana przez odejście od dawnego źródła czy też jest wynikiem inwencji translatora. Istotne jest jedynie to, czy reprezentuje ona tzw. styl wysoki, charakterystyczny dla przekładu tradycyjnego, czy styl niski, którym posługuje się przekład dynamiczny.

Przed przystąpieniem do tego typu analizy należy wyodrębnić zmiany wynikające z innego etapu rozwoju językowego od zmian natury stylistycznej. Omawiane języki zachowują się tu niejednakowo.

Polskie współczesne tłumaczenie benedyktynów tynieckich dość daleko odszło od tłumaczenia Wujka. Translatorzy zresztą we wstępie piszą: „[...] postanowiliśmy – nie bez pewnego lęku i żalu – świadomie odstąpić od czcigodnej tradycji Wujkowej, gdy idzie o słownictwo i styl, zachowując jednak jego najgłębszą zasadę – dostojność godne tekstu natchnionego”¹¹. Lęk i żal translatorów jest zrozumiały. Przekład Wujka bardzo mocno utrwalił polską konwencję stylu biblijnego – przez 300 lat był jedynym katolickim przekładem Pisma św.¹². Deklarację umieszczoną we wstępie tłumaczenia, po badaniu

sche Wendische Sprache Mit Fleiss übersetzt... durch Michaelen Frenzel... Budissin 1670.

¹⁰ *Ewangelia według św. Marka* napisana została po grecku (hipoteza jej łacińskiego pochodzenia, oparta tylko na faktach z biografii Ewangelisty, upadła) w dialekcie rozpowszechnionym poza Grecją, na terenach podbitych przez Aleksandra Macedońskiego, zob. *Podręczna encyklopedia biblijna*. T. 1. Poznań 1959 s. 167. Współcześni polscy tłumacze tej *Ewangelii* korzystali z krytycznego wydania *Novum Testamentum Graece et Latine* (Romae 1951), czescy – z wydania K. Alanda i zespołu z r. 1975, górnołużyccy nie podają bezpośredniego źródła, zaznaczając tylko, że opierają się na greckim pratekście.

¹¹ Wstęp do *Biblii Tysiąclecia* s. 8.

¹² Podkreśla to ks. Janusz Frankowski w artykule *Biblia Tysiąclecia – tło i problematyka przekładu* (w: *Przekład artystyczny*. Pod red. S. Pollaka. Wrocław 1975 s. 61). Autor stwierdza, że dla licznych tłumaczy *Biblii Tysiąclecia* przełamanie tak głęboko zakorzenionej w społecznej

materiałowym, należy uściślić: usunięto archaiczne słownictwo i archaiczne formy gramatyczne oraz wprowadzono pewne zmiany stylistyczne, które niżej będą szczegółowo przedstawione.

W warstwie leksykalnej usunięto takie archaizmy wyrazowe, jak: *wyniść*, *wniść* na korzyść *wyjść*, *wejść*, 25, 45; *rybitwa* – *rybak* 16, 17; *świekra* – *teściowa* 30; *przez oblicznością Twoją* – *Przed Tobą* 2; oraz archaizmy semantyczne: *puszcza* – *pustynia* 3, 12; *patrz*, *abyś nie powiadał* – *uważaj*, *nikomu nic nie mów* 44; *wszystka kraina*, *wszystka Galileja*, *wszystko miasto* – *cała kraina...* 5, 28, 30, 33; *kazać* – *nauczać* 38. Modernizacji uległa fleksja przez wprowadzenie następujących zmian: acc. sg. fem. *puszczą*, *Ewangelią* – *puszczę*, *Ewangelię* 3, 12, 13; loc. sg. fem. zaimka *o nią* – *o niej* 30; gen. pl. masc. bez *-e-* ruchomego *biódr* – *bioder* 6; acc. pl. zaimka i przymiotnika odnoszącego się do osób: *przynosili wszystkie chore* – *przynosili wszystkich chorych* 32; przymiotnik i imiesłów w funkcji orzecznika w formie prostej *był wydan* – *został uwięziony* 14; *był kuszony* – *przebywał kuszony* 13 (tu wymiana funkcji orzecznika na funkcję przydawki), chociaż pozostało *nie jestem godzien* 7; przydawkę przymiotnikową zastąpiono rzeczownikową: *dom Szymonowy i Andrzejoy*, *świekra Szymonowa* – *dom Szymona...* 29, 30; zmieniono 1. os. czasu przeszłego: *jamci was chrzcili* – *ja chrzcilem was* 9; *bom na to przyszedł* – *bo na to wyszedłem* 38. Usunięto przestarzałe struktury słowotwórcze: *wielbłądową* – *wielbłądzą* 6 oraz przestarzałe konstrukcje składniowe: *był kuszony od szatana* – *przebywał kuszony przez szatana* 13; *zebrało się do drzwi* – *było zebrane u drzwi* 33; *wierzcie Ewangeliej* – *wierzcie w Ewangelię* 15; *świadectwo im* – *świadectwo dla nich* 44.

Poza modernizacją systemu językowego wprowadzono zmiany stylistyczne, które jednak miały dwojaki charakter. Usuwano wyrazy i frazemy nacechowane uroczyście (elementy przekładu dynamicznego): *czyńcie proste ścieżki* – *prostujcie ścieżki* 3; *kraina żydowskiej ziemi* – *judzka kraina* 5; *Ewangelią Królestwa Bożego* – *Ewangelię Bożą* 14; *wołając głosem wielkim* – *z głośnym krzykiem* 26; *wszystkie, którzy się źle mieli* – *wszystkich chorych* 32; *abyś nie powiadał* – *nie mów* 44; *począł* – *zaczął* 45 itd., łącznie 12 przykładów. Konsekwentnie tłumacze *Biblii Tysiąclecia* usuwali konstrukcje imiesłowowe, najczęściej z imiesłowem przysłówkowym (współczesnym i uprzednim), zastępując go formą osobową, np. *chrzcząc i przepowiadając chrzest* – *głosił chrzest* 4. Takich

świadomości tradycji wujkowej było trudne, niemniej zabieg ten był konieczny. Język przekładu Wujka stał się już bardzo anachroniczny. Poza tym rozpowszechnione wydanie z r. 1599 stanowi krok wstecz w stosunku do pierwszego wydania Nowego Testamentu z r. 1593, ponieważ komisja cenzorska jezuitów, pod kierunkiem ks. S. Grodzickiego, bezkrytycznie naginała tekst polski do tekstu łacińskiej Wulgaty, często nawet gubiąc sens przekazu.

przykładów jest 15, 2 razy w obrębie zdania czasowego: *wystąpiwszy – gdy wychodził* 10; *znalazłszy Go – a gdy Go znaleźli* 37, 1 raz w obrębie zdania celowego: *upadłszy – aby się schylić* 7. Nieraz imiesłów zastępowano konstrukcją *zaczął + bezokolicznik*: *targając go wyszedł – zaczął go targać i wyszedł* 26. Znalazłam 3 przykłady zastąpienia imiesłowu konstrukcją z rzeczownikiem: *wyszedłszy – po wyjściu* 45. Rzadziej usuwa się imiesłowy przymiotnikowe, zastępując je całą frazą: *ujrzał zapuszczające sieci – ujrzał jak zapuszczali sieci* 16; *jako władzę mający – jako ten, który ma władzę* 22. Wyraźnie tłumacze *Biblii Tysiąclecia* uznali konstrukcje imiesłowowe za archaiczne. Spośród innych zjawisk gramatycznych wymienić można zastępowanie konstrukcji bezprzyimkowych konstrukcjami z przyimkiem, np. *wierzcie Ewangeliej – wiercie w Ewangelię* 15 (3 przykłady) oraz częste, choć nie bezwyjątkowe usuwanie strony biernej: *ochrzczone jest – przyjął chrzest* 9. W sumie przekład polski został zmodernizowany przede wszystkim w warstwie gramatycznej (usunięto nie tylko niewątpliwe archaizmy, ale także formy wyższe, książkowe), w mniejszym stopniu dotyczy to leksyki.

W płaszczyźnie leksykalnej zaobserwować można tendencję odwrotną, tzn. usuwanie bardziej potocznych, a wprowadzanie wyrażen z wyższego stylu, np. *uczynię – sprawię* 17; *jako doktorowie – jako uczeni w Piśmie* 21; *a gdy był wieczór – z nastaniem wieczoru* 32; *wiele czartów – wiele złych duchów* 34; *odszedł – udał się* 35 itd. Tego typu przykładów naliczyłam 24, czyli dwa razy więcej niż przykładów usuwania wyrażen potocznych. Proces ten nie rozciąga się na zjawiska gramatyczne.

Mieszanina elementów ilustrujących dwie różne tendencje stylistyczne jest zrozumiała. Dopiero ich propozycja decyduje o rodzaju stylu. Przekład *Biblii Tysiąclecia* jest dynamiczny w zakresie podążania za rozwojem językowym, natomiast tradycyjny w zakresie wyboru konwencji stylistycznej.

Współczesne tłumaczenie czeskie stosunkowo niewiele różni się od klasycznego przekładu *Biblii Kralickiej*. Złożyło się na to z pewnością kilka przyczyn. Jan Blahoslav, tak jak tłumacze współcześni, opierał się na podstawie greckiej. *Biblia Kralicka* przez wiele wieków była uznana za wzór poprawnego języka, nie tylko biblijnego, ale ogólnego i świadomie w XVIII i XIX w. naśladowana. Tłumacze współczesnej *Biblii Ekumenicznej* cytują wysoką ocenę tego dzieła francuskiego historyka Ernesta Denis, który uważał ją za najlepsze tłumaczenie starszego okresu, co świadczy o tym, że nadal pozostają pod jej wpływem. Wreszcie czeszczyzna w toku swego rozwoju przeżyła w XVIII w. okres głębokiego upadku, potem okres świadomej archaizacji odrodzonego słownictwa, w wyniku czego różnice między systemem języka czeskiego w okresie powstania *Biblii Kralickiej*, czyli przełomu wieku XVI i XVII, a systemem dzisiejszym są nie tak duże jak na gruncie polskim.

W badanym materiale są tylko 3 przykłady usunięcia archaizmów leksykalnych (wobec 9 polskich): *svekruše – tchyně* 30; *dí jim – řekne jim* 38; *dábelniky – posedlé* 33. W kilku wypadkach użyto zmodernizowanych form fleksyjnych: *v Jordáně – v Jordánu* 5, 9; *věřte evangelium – věřte evangeliu* 15; konsekwentnie usunięto formę *jest* na korzyść *je*. Zgodnie ze współczesną normą gramatyczną uporządkowano użycia enklitycznych i pełnych form zaimkowych, np. *nalezše jej – nalezli ho* 37, ale *ho propustil – poslal jej pryč* 43. Unikano partykuł emfatycznych: *umlkniž – umlkni* 25; *pojd'mež – pojd'me* 38; *což – co* 44. Odwrotnie niż w polskim konstrukcje bezprzyimkowe zastąpiono przyimkowymi: *připraví před tebou – ti připravil* 2 (4 przykłady). Zmodernizowano rekcję: *povolal jich – povolal je* 20.

Pięciokrotnie wyrazy i frazemy z wyższego stylu zastąpiono bardziej potocznymi (w polskim takich przykładów jest 12): *všecka krájina – celá krajina* 5, 27, 33, 39; *uzřel – uviděl* 10; *se stal hlas – se ozval hlas* 11 itd. Konsekwentnie też, podobnie jak w polskim, usuwano konstrukcje imiesłowowe. Wyekscepowalam 3 przykłady likwidacji imiesłowu czasu teraźniejszego (tzw. přechodník přítomný) i 12 przykładów usunięcia imiesłowu czasu przeszłego (tzw. přechodník minulý). Należy zaznaczyć, że we współczesnym języku czeskim imiesłowy stanowią kategorię prawie martwą, podczas gdy w polskim należą do stylu książkowego.

Aż w 14 wypadkach wprowadzono leksemy wyższego stylu ma miejsce potocznych, co prawie trzykrotnie przewyższa przykłady odwrotne (w polskim jest przewaga dwukrotna), np. zamiast *milý – umilovaný* 11; *lekli se – užasli se* 27; *byl večer – nastal večer* 32 itd.

Translatorzy czescy nadali swemu tłumaczeniu jeszcze bardziej poważny i uroczysty ton niż translatorzy polscy. Przekład ich można nazwać w pełni tradycyjnym.

Ostatni z analizowanych tekstów – przekład górnołużycki ilustruje podobny stan językowy jak XVII-wieczny przekład M. Frencla. W badanym materiale usunięto tylko jeden archaizm leksykalny *džec – 'mówić': džachu – rjeknychu* 37; *džaše – rjekny* 17. Jak podaje *Hornjoserbsko-němski słownik* F. Jakubasza (Budyšin 1954) *džiec* funkcjonuje jeszcze jako pozycja książkowa. Zmodernizowano i uporządkowano fleksję: *do Kaparnaum – do Kafarnauma* 2 (obecnie wyrazy obce odmienia się); *hłosem – hłosom* 26 (zmiana końcówki instr. sg. masc.), *měšnikowi – měšnikej* 44 (końcówka dat. sg. masc.); *při Galilejskem – při Galilejskim* 16 (loc. sg. masc. przymiotnika); *postuchaju, pytaju – postuchaja, pytaja* 27, 37 (3 os. pl. praes.). Czterokrotnie wprowadzono nowe struktury słowotwórcze: *zymna – zymica* 31; *misto – městno* 35; *wobsydnjeny – wobsydnjenc* 21; *Jeruzalemčenko – Jeruzalemscy* 5. Konsekwentnie usunięto wszystkie zaimki wskazujące, będące u Francla repliką niemieckich rodzajni-

ków. Modernizacja, tak jak w dwu pozostałych tłumaczeniach, objęła więc przede wszystkim płaszczyznę gramatyczną.

Podobnie jak w *Biblii Tysiąclecia* i w *Biblii Ekumenicznej* dążono do wprowadzenia wyższego stylu. Wprowadzono wyrazy nacechowane literackością: *Ewangeliuma – radostneho poselstwa* lub *dobrego poselstwa* 1,15 (choć *ewangelium – ewangelij* 14); *přeto – mjenujcy* 17, *dokelž* 22, 34, 39; *mojeho Jan-džela – svojeho posta* 2. Nie znalazłam ani jednego przykładu usuwania wyrazów bardziej literackich na korzyść bardziej potocznych.

Ciekawym zjawiskiem jest nadawanie piętna wyższego stylu także strukturze gramatycznej. Obok modernizacji końcówek fleksyjnych, zarówno w deklinacji, jak i koniugacji, usuwania wpływów gramatyki niemieckiej i zmian słowotwórczych spotkać można przejawy tendencji odwrotnej. Na przykład czas przeszły ustępował bardziej literackiemu czasowi syntetycznemu: *běše wotešot – džeše* 19 (czas przeszły złożony – imperfectum). Najbardziej zaskakujące jest wprowadzanie, w opozycji do pozostałych dwu przekładów, nowych konstrukcji imiesłowowych: *dotkny so ho – jeho so dotknywši* 41; *prošaše ho pokleknu – jeho klečo prošeše* 40; *pohrozy jemu a džaše – jemu pohrozy prajo* 43-44. Przykład odwrotny znalazłam tylko jeden: *šedši – wotešot* 45.

Translatorzy łużyccy, wprowadzając nie używane w języku potocznym imiesłowu na większą jeszcze skalę niż to robił Frencl, wykazali ambicję stworzenia stylu biblijnego odrębnego od potocznego języka, stylu wolnego od germanizmów i przestarzałych form fleksyjnych, ale pełnego dostojności.

Porównując trzy wymienione przekłady, możemy zaobserwować pewną gradację. Na osi: styl namaszczony–styl potoczny przekład polski zajmuje pozycję najbliższą stylowi potocznemu, przekład czeski pośrednią, przekład górnołużycki najbardziej zbliża się do stylu namaszczonego. Wszystkie jednak teksty tłumaczone są metodą tradycyjną.

ТРАДИЦИЯ И ДИНАМИЗМ СОВРЕМЕННЫХ ПЕРЕВОДОВ БИБЛИИ НА ПОЛЬСКИЙ, ЧЕШСКИЙ И ВЕРХНЕЛУЖИЦКИЙ ЯЗЫКИ

Р е з ю м е

Традиционный перевод Библии состоит в сохранении стиля, сложившегося в прежних переводах. К признакам этого стиля принадлежат укоренившиеся в общественном сознании кальки древнееврейских идиом, плеоназмы, парафразы. Все они создают особый эмоциональный климат, подчеркивая одновременно сакральный характер текста. Динамический перевод предполагает отход от традиционного библей-

ского стиля и приближение к языку повседневного общения. Сторонники этого метода перевода считают, что переводной текст должен вызывать у получателя реакцию аналогичную той, какую вызывал у своих адресатов оригинальный текст. Последовательно динамические переводы Библии вышли в свет во Франции, Англии и США. В Польше такой попыткой стал экуменический перевод четырех Евангелий 1979 г.

В статье предпринимается попытка определить степень традиционности и динамичности современных переводов Библии на польский, чешский и верхнелужицкий языки. Для этого было проведено сопоставительное исследование лексического и грамматического пластов первой главы Евангелия по Марку в переводах XVII в. и современных. Переводы XVII в. (польск. Библия Вуека, чешск. Кралицкая Библия, в.-луж. Библия М. Францла) заложили в этих языках основы библейского стиля. Современные переводы (польск. Библия Тысячелетия, чешск. Экуменическая Библия, в.-луж. Новый Завет) не порвали полностью с этим стилем. Все три текста представляют тип традиционного перевода, хотя степень их традиционности различна. Наименее традиционен польский текст, чешский занимает промежуточную позицию, верхнелужицкий же оказался насыщенным элементами традиционного стиля даже в большей степени, нежели перевод XVII в.

Перевод с польского Романа Левицкого